Głos Wielkopolski

CZYTELNIK

Rok V Nr 128 (1508) A B C D — Poznań, czwartek 12 maja 1949 r. — Cena 5 zł

Napięte stosunki między Londynem a Dublinem

LONDYN (PAP). Decyzja rządu brytyjskiego, że Irlandczycy, przebywający na terytorium brytyjskim będą traktowani jako poddani angielscy, wywołała ogromne oburzenie w Irlandii. Premier Irlandii Costello zapowiedział oficjalny protest w Londynie, podkreślając, że rząd nowej republiki domaga się, aby Irlandczycy na terenie W. Brytanii byli traktowani jako cudzoziemcy, o ile będą optować na rzecz republiki Eire.

W tej sytuacji nastąpiło napięcie stosunków między Londynem a Dublinem. Napięcie wzrosło jeszcze wskutek oficjalnego wystąpienia rządu, domagającego się przyłączenia północnej Irlandii do republiki Eire.

W przededniu ostatecznego uderzenia na SZANGHAJ

Londyn (PAP). Według napływających tu wiadomości sytuacja w Szanghaju przedstawia się krytycznie dla Kuomintangu. Władze kuomintangowskie przyznają, że wojska ludowe walczą już w odległości 25, a nawet w pewnym punkcie tylko 20 km od miasta. Armia ludowa na froncie szanghajskim jest nieustannie wzmacniana, co zdaje się zapowiadać bliskie, decydujące uderzenie.

Czynione są ostatnie rozpaczliwe wysiłki w celu obrony miasta. Zarekwirowano około tysiąca samochodów ciężarowych i 300 samochodów osobowych na użytek wojsk kuomintangowskich i poczęto organizować „samoobronę" wśród mieszkańców poszczególnych domów.

Zagraniczni obserwatorzy wojskowi przewidują, że wojska ludowe na południe od rzeki Jang-Tse-Kiang mogą dotrzeć aż do Hong-Kongu i Indochin.

Z ostatniej chwili:

Według doniesień agencji Reutera z Szanghaju oddział armii ludowej dotarł do Kating w odległości 25 km na północny zachód od Szanghaju. O „sporadycznych walkach" donoszą z terenu zewnętrznego pierścienia obronnego w odległości 16 km na zachód od portu Wusung, którego strata umożliwiłaby armii ludowej zahamowanie wszelkiej żeglugi na rzece Wang-Pu pod Szanghajem. „Skracanie" linii obronnych Szanghaju zostało przyspieszone wobec upadku węzła kolejowego Kaszing w odległości 95 km na południowy zachód od miasta. Do budowy okopów i barykad na peryferiach Szanghaju wciągnięto tysiące robotników cywilnych.

Propagandowy pospiech w uchwalaniu separatystycznej konstytucji dla Niemiec zachodnich

BERLIN (PAP). Z Bonn donoszą, że po uchwaleniu przez „Radę Parlamentarną" tzw. konstytucji państwa zachodnio-niemieckiego przewodniczący Rady dr Adenauer zakomunikował, że w najbliższy wtorek Rada uchwali ordynację wyborczą oraz określi ostatecznie siedzibę władz naczelnych państwa zachodnio-niemieckiego. Działacze Rady Parlamentarnej — delegaci SPD i CDU — uczyniły wszystko co było w ich mocy, aby ze względów propagandowych przyspieszyć uchwalenie projektowanej konstytucji, zanim rozpocznie się sesja rady ministrów spraw zagranicznych w Paryżu. Nadano też temu „wydarzeniu" specjalnie uroczyste ramy, zapraszając do Bonn premierów krajów zachodnio-niemieckich oraz wiele osobistości kierujących życiem gospodarczym i politycznym Bizonii.

Jak donosi sprawozdawca agencji ADN, za projektem konstytucji głosowało 53 deputowanych, przeciwko projektowi 12. Podczas debaty, która poprzedziła głosowanie, przemawiał m. in. w imieniu partii komunistycznej deputowany Reimann, stwierdzając, że widocznie wypowiadający się przeciwko głosowaniu ludowemu mówcy obawiają się, by ludność nie powiedziała „nie". Wobec odrzucenia wniosku w sprawie głosowania ludowego większość „Rady Parlamentarnej" w Bonn postanowiła, że separatystyczna konstytucja zachodnio-niemiecka ma być zatwierdzona przez parlamenty poszczególnych krajów.

Od jutra zniesienie ograniczeń komunikacyjnych, transportowych i handlowych między Berlinem i strefami zachodnimi

BERLIN (PAP). Dnia 9 bm. radzieckie biuro informacji w Berlinie ogłosiło rozkaz nr 56 szefa radzieckiej administracji wojskowej i głównodowodzącego grupy wojsk radzieckich w Niemczech, o zniesieniu ograniczeń w dziedzinie komunikacji, transportu i handlu między Berlinem a zachodnimi strefami Niemiec oraz między strefą wschodnią a zachodnimi strefami Niemiec.

Rozkaz ten, wydany w wykonaniu polecenia rządu ZSRR o zniesieniu ograniczeń komunikacyjnych, transportowych i handlowych, nakazuje w punkcie pierwszym ustalić ten sam tryb łączności, jaki istniał do dnia 1 marca 1948 r. dla zaopatrzenia ludności zachodnich sektorów Berlina, jak również wojsk okupacyjnych Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji, znajdujących się w Berlinie.

Rozkaz poleca wznowić ruch na linii kolejowej Berlin—Magdeburg—Helmstedt, przepuszczając 16 pociągów dziennie, a to zgodnie z uchwałą Sojuszniczej Rady Kontroli Niemiec z dnia 10 września 1945 roku.

Dla ustalenia łączności wojsk brytyjskich, amerykańskich i francuskich w Berlinie z zachodnimi strefami Niemiec, rozkaz nr 56 poleca wznowić autotransport na autostradzie Berlin—Michendorf — Magdeburg — Helmstedt, przy czym zachowany będzie porządek jaki istniał do 1 marca 1948 roku, a według którego wojskowi i cywilni funkcjonariusze trzech mocarstw zachodnich, należący do personelu okupacyjnego będą przepuszczani przez punkt graniczny Marienborg — Nowawes bez przepustek, natomiast przez inne punkty graniczne z przepustkami wydawanymi przez sztab radzieckiej administracji wojskowej.

Dalsze punkty rozkazu nr 56 mówią o wznowieniu ruchu towarowego, który odbywać się będzie na podstawie umów handlowych i według ustalonych przepustek. Frachty towarowe angielskiej, amerykańskiej i francuskiej administracji wojskowej, jak również bagaże i osobiste rzeczy wojskowych i cywilnych funkcjonariuszy trzech wyżej wymienionych mocarstw nie będą podlegały sprawdzaniu i kontroli na punkcie granicznym Marienborg.

Specjalne znaczenie dla Berlina posiada punkt ósmy rozkazu, nakazujący zdjęcie w obrębie wielkiego Berlina międzysektorowej ochrony policyjnej oraz punkt dziewiąty, mówiący o wznowieniu pocztowego ruchu paczkowego między Berlinem i strefą wschodnią a strefami zachodnimi.

Rozkaz nr 56 który wchodzi w życie w nocy o godz. 0.01 12 maja 1949 r., podpisany został przez generała armii Czujkowa, szefa radzieckiej administracji wojskowej i głównodowodzącego grupy wojsk radzieckich w Niemczech oraz przez naczelnika sztabu generała Lukjanczenko.

*

Na dzień 12 maja w sektorze radzieckim Berlina zapowiedziana została wielka manifestacja pod hasłami „o porozumienie pokojowe" i „o zjednoczenie Berlina i Niemiec". W manifestacji wezmą udział liczne organizacje demokratyczne Berlina, z niemiecką socjalistyczną partią jedności na czele.

Specjalna komisja do walki z analfabetyzmem

WARSZAWA (PR). Na wniosek pełnomocnika rządu do spraw walki z analfabetyzmem — ministra Matuszewskiego — prezes Rady Ministrów Cyrankiewicz powołał komisję do walki z analfabetyzmem, która liczy 17 członków. W skład jej wchodzą przedstawiciele Ministerstwa Oświaty, Administracji Publicznej, wszystkich stronnictw politycznych, Związku Nauczycielstwa Polskiego, Ligi Kobiet, Towarzystwa Przyjaciół Żołnierzy, Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych, Powszechnej Organizacji „Służba Polsce" i Związku Młodzieży Polskiej.

Z okazji Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy Prezydent RP odznaczył — na wniosek prezesa Rady Ministrów i Ministra Oświaty — 65 osób srebrnymi i brązowymi krzyżami zasługi, za pracę zawodową i społeczną. Wśród odznaczonych znajdują się korespondenci prasowi, pracownicy oświatowi z terenu całej Polski.

Nowoczesna latarnia morska w JASTARNI

JASTARNIA (PAP). W Jastarni, położonej na Półwyspie Helskim, zakończono budowę nowoczesnej latarni morskiej, przewiezionej z miejscowości Stillo. Zasięg światła nowej latarni będzie podobny do zasięgu latarni helskiej — od 15 do 20 mil. Uruchomienie nowej latarni nastąpi w najbliższym czasie.

Wstępna konferencja dla uzgodnienia rozbieżności

LONDYN (PAP). W końcu tygodnia ma odbyć się w Paryżu wstępna konferencja przedstawicieli Wielkiej Brytanii, Francji i Stanów Zjednoczonych, w związku z zapowiedzianą na 23 maja sesją Rady Ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw. W tutejszych kołach dziennikarskich nie wątpią, że powodem zwołania konferencji trzech stała się konieczność uzgodnienia wspólnej polityki mocarstw zachodnich, wśród których istnieją rozbieżności poważne.

Rozbieżności te — według „Sunday Times" — dotyczą nie tylko zasadniczych kwestii związanych z przyszłością Niemiec, lecz i takiego zagadnienia jak sprawy udzielania przez USA silnego poparcia niemieckiej partii chrześcijańsko-demokratycznej. Rząd brytyjski popiera — jak wiadomo — energicznie socjaldemokratów. Na tym tle rozgrywa się między Wielką Brytanią a Stanami Zjednoczonymi walka o wpływy w samych Niemczech. „Sunday Times" podkreśla, że rozbieżności te osłabiają wspólny front zachodu.

Minister Eugeniusz Szyr: TARGI POZNAŃSKIE spełniły swoje zadanie

Międzynarodowe Targi Poznańskie gościły wczoraj wiceprzewodniczącego Państw. Komisji Planu Gospodarczego, ministra Eugeniusza Szyra. Gość w ciągu 14 godzin zwiedzał szczegółowo wszystkie pawilony i oświadczył przed opuszczeniem terenów targowych:

„Międzynarodowe Targi Poznańskie wykazują najlepiej tempo rozwoju naszej gospodarki, a szczególnie nacisk, położony w ostatnim roku na jakość wyrobów i precyzję wykonania. Istnieją wprawdzie jeszcze usterki, lecz wystawione na MTP eksponaty świadczą, że możemy śmiało stanąć do współzawodnictwa z produkcją krajów wysoko uprzemysłowionych w zakresie szeregu wyrobów.

„Pawilon Związku Radzieckiego z produkcją maszyn i precyzyjnego i lekkiego przemysłu znakomicie udowadnia wyższość socjalistycznej techniki, a szczególnie postęp dynamiczny, który ją charakteryzuje. Jeżeli dodać poziom techniczny, wykazany w produkcji przemysłów ciężkich Czechosłowacji i Węgier, eksponatów przemysłu rumuńskiego, liczne eksponaty z strefy radzieckiej Niemiec — można stwierdzić, że MTP w tym roku stanowią znakomitą ilustrację rosnącej siły obozu pokoju i rosnących możliwości mobilizacji sił produkcyjnych krajów demokracji ludowej ze Związkiem Radzieckim na czele dla celów produkcji pokojowej, dla szybkiego postępu produkcji materialnej i urządzeń kulturalnych".

„Organizacja MTP, stanowiąca nieja-ko oddzielną dziedzinę działalności gospodarczej, wykazuje w tym roku olbrzymi postęp, przede wszystkim po linii dbałości o obsługę gości zagranicznych i masowych wycieczek. Na uwagę zasługuje sprawność, wykazana przez Dyrekcję MTP, jej aparatu administracyjnego w zakresie nieznanej dotąd w dziejach Targów frekwencji zwiedzających.

Śmiało można powiedzieć, że tegoroczne MTP spełniły znakomicie swoje zadanie, stanowiąc nie tylko instrument planowej polityki gospodarczej, ale okazały się również nieocenionym w swym oddziaływaniu instrumentem wychowania szerokich mas społeczeństwa polskiego, dając świadectwo dynamiki naszego ustroju, rosnącej siły gospodarczej, politycznej i kulturalnej Polski Ludowej".

Posucha jakiej nie było od 70 lat

Europa zach. wobec klęski nieurodzaju

LONDYN (PAP). W związku z ogłoszonym ostatnio sprawozdaniem Europejskiej Komisji Gospodarczej, rzeczoznawcy zwracają uwagę na fakt, że rok 1949 będzie dla krajów marshallowskich trudniejszy, niż rok ubiegły. Oprócz rozmaitych okoliczności, wynikających z samej struktury planu Marshalla i z jego istotnych celów, przyczyni się do tego klęska posuchy, która dotknęła Europę południowo-zachodnią.

W ciągu zimy i wiosny bież. roku opady atmosferyczne w Europie południowo-zachodniej były minimalne. We Francji nie było tak niskich opadów od 1880 r. W Niemczech zachodnich posucha dotknęła zasiewy kartofli i zbóż pastewnych. We Włoszech zbiory w tym roku będą prawdopodobnie niższe, niż w roku ubiegłym. Otóż spodziewano się, że w roku bież. zbiory we Włoszech przyniosą ponad 7 milionów ton zboża. Tymczasem okazuje się, że w najlepszym wypadku zbiory dadzą około 6 milionów ton. Niezwykle ciężka jest również sytuacja rolnictwa w Hiszpanii i Portugalii.

W kołach gospodarczych w Londynie śledzi się uważnie wiadomości atmosferyczne z południowo-zachodniej Europy. Panuje tu obawa, że klęska posuchy jeszcze bardziej skomplikuje sytuację gospodarczą Europy zachodniej i spowoduje zwyżkę cen artykułów rolnych, co z kolei obniży możliwości zakupu produktów żywnościowych dla Wielkiej Brytanii.

UMOWA BEVIN — SFORZA

RZYM (PAP). 8 bm. wrócił z Londynu minister Sforza po przeprowadzeniu rozmów z Bevinem. Oświadczył on dziennikarzom, że rząd włoski zrezygnował z odroczenia dyskusji w ONZ nad sprawą byłych kolonii włoskich oraz że porozumienie osiągnięte między nim a Bevinem „gwarantuje ochronę interesów włoskich" w Trypolitanii i „ochronę honoru włoskiego" w Erytrei.

Umowa Sforza — Bevin przewiduje odstąpienie Wielkiej Brytanii Cyrenaiki, jak również odstąpienie Fezzanii — Francji oraz Erytrei — Sudanowi i Abisynii. Włochy miałyby otrzymać obecnie powiernictwo nad Somali, a w roku 1951 — nad Trypolitanią, która do tego czasu pozostawałaby pod zarządem Wielkiej Brytanii i komitetu złożonego z delegatów Francji, USA, jednego z państw arabskich i Włoch.

* * *

Z Trypolisu donoszą, że odbyła się tam demonstracja arabska przeciwko Włochom i Wielkiej Brytanii w związku z wiadomościami o umowie Bevin — Sforza. Interweniowała policja, rozpraszając demonstrantów.

PIETRASZEWSKI pierwszy w Warszawie

Wyścig P—W zakończony zwycięstwem Francji

W ostatnim etapie wyścigu P.—W. kolejność na mecie w Warszawie była następująca: 1. Pietraszewski (Polska) — 5:05,55; 2. Hanus (CSR) — 5:05,57; 3. Satyga (Polska) — 5:06,36; 4. Bohdan (CSR) — 5:07,01; 5. Vesely (CSR) — 5:10,20; 6. Rzeźnicki.

Ostateczna klasyfikacja: 1. Francja II — 110:13,31; 2. Polska I — 110:16,57; 3. Czechosłowacja I — 110:25,59.

Na ulice Warszawy wpada razem czwórka zwycięzców, przy czym dopiero na Myśliwieckiej kilkaset metrów przed stadionem udaje się Pietraszewskiemu oderwać o parę metrów od doskonałego Czecha Hanusa.

Zwyciężymy my

ludzie pokoju, braterstwa i pracy

Uroczyste zebranie b. więźniów

w 4-tą rocznicę wyzwolenia Mauthausen

WIEDEŃ (PAP). W związku z czwartą rocznicą wyzwolenia więźniów hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Mauthausen odbyła się uroczysta akademia, na którą przybyli przedstawiciele korpusu dyplomatycznego i delegaci dowództwa wojsk radzieckich w Austrii oraz więźniów politycznych z Polski, Czechosłowacji, Rumunii, radzieckiej strefy Niemiec oraz Francji, republikańskiej Hiszpanii i walczącej Grecji.

W skład delegacji polskiej wchodzą m. in. minister pracy i opieki społecznej Rusinek oraz posłowie Radziwiłł i Albrecht. Minister Rusinek — owacyjnie witany przez zebranych wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

„Zebraliśmy się w Mauthausen, my, byli więźniowie polityczni i przedstawiciele narodów, które najwięcej ucierpiały na skutek ostatniej wojny, ażeby z tego miejsca, gdzie każdy metr ziemi kryje w sobie łzy, krew i prochy niewinnie pomordowanych, zaprotestować przeciwko podżegaczom wojennym, przeciwko planom odbudowy faszu i agresji hitlerowskiej, przeciwko zamachom na układy w Jałcie i Poczdamie. Jednym z główniejszych naszych zadań musi być walka z ofensywą kłamstw i oszczerstw, rzucanych na Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, które są ostoją pokoju i wolności.

Dzisiejsza uroczystość to ciągłość walki, zapoczątkowanej w okresie hitleryzmu i kontynuowanej w obozie, to demonstracja naszej siły i powtórzenie apelu do ludów całego świata: Nigdy więcej wojny, nigdy więcej obozów koncentracyjnych i nigdy więcej Mauthausen.

Przyłączamy się do manifestu światowego kongresu pokoju i wypowiadamy się przeciwko polityce paktów wojskowych, gdyż wiemy już, jakie polityka ta może mieć straszliwe skutki. Z kości ofiar, których pamięć czcimy i nad prochami których chylimy czoła i sztandary, z tych pomieszanych prochów Rosjan i Austriaków, Niemców i Żydów, Czechów i Polaków, Anglików i Francuzów, Belgów i Holendrów, Hiszpanów i Węgrów i wielu innych, usypiemy pomnik i wyryjemy na nim napis:

„Zwyciężymy my, ludzie pokoju, braterstwa i pracy, bo z nami jest zwycięska i postępowa idea, bo z nami jest jutro".

Przemówienie ministra Rusinka przyjęte zostało ożywioną owacją, po czym delegacja polska złożyła wieniec u stóp pomnika wzniesionego ku czci więźniów, wymordowanych przez Niemców w Mauthausen.

Przemysł skórzany i metalowy produkuje ponad plan

WARSZAWA (PR). Przemysł skórzany wykonał kwietniowy plan produkcji w 108%. Ogólna wartość towarów wyprodukowanych w ub. miesiącu wynosi 25 459, co stanowi 142,4% ogólnej wartości produkcji za ten sam okres w roku ubiegłym. Również i polski przemysł metalowy wykonał kwietniowy plan produkcji we wszystkich działach z nadwyżką.

Na rozdrożu życia
Różnica wykształcenia w małżeństwie
„Moda i Życie Praktyczne"
nr 14 4523

Działalność Bevina w NIEMCZECH

BERLIN (PAP). Brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin spędził niedzielę w Berlinie, gdzie obserwował działanie „mostu powietrznego" przed bliskim zniesieniem ograniczeń komunikacyjnych. W poniedziałek rano Bevin odleciał do brytyjskiej strefy okupacyjnej Niemiec, gdzie ma spotkać się z politykami zachodnioniemieckimi — Adenauerem, Schumacherem itd.

Ostatnia droga prof. Grabskiego

WARSZAWA (PAP). W dniu 9 bm. odbył się na cmentarzu powązkowskim pogrzeb prof. Uniwersytetu Warszawskiego — Stanisława Grabskiego, członka b. prezydium Krajowej Rady Narodowej. W pogrzebie wzięli udział: reprezentujący Radę Państwa wicemarszałek Sejmu W. Barcikowski, członek Rady Państwa dr Kołodziejski, minister Skrzeszewski, przedstawiciele senatu Uniwersytetu Warszawskiego, oraz rzesze młodzieży akademickiej. Nad otwartą mogiłą przemówił wicemarszałek Sejmu W. Barcikowski, oraz przedstawiciel U. W. prof. Sawicki. Wśród licznych wieńców zwracał uwagę wieniec od Rady Państwa, który złożył wicemarszałek Sejmu W. Barcikowski.

52 tys. osób na wczasach

w uzdrowiskach

WARSZAWA (PAP). Przedsiębiorstwo Państwowe Polskie Uzdrowiska opracowało plan, który w tegorocznym sezonie przewiduje pobyt w uzdrowiskach 16 000 osób, skierowanych przez ZUS, 30 000 — skierowanych przez Fundusz Wczasów Pracowniczych, 6000 chłopów skierowanych przez Związek Samopomocy Chłopskiej oraz wczasowiczów z Czechosłowacji. Polskie Uzdrowiska przeznaczyły 110 mil. zł na bezpłatne leczenie chłopów.

W najbliższych dniach Uzdrowiska Polskie uruchomią tzw. stację kardiologiczną w Kudowie, w której zastosowane będą najnowsze metody leczenia chorób serca i tarczycy. Stacja pozostawać będzie pod stałą i ścisłą opieką wydziału lekarskiego jednego z uniwersytetów. Uzdrowiska Polskie zorganizowały w każdym ośrodku uzdrowiskowym referaty kulturalno-oświatowe, które przygotowują pogadanki, wieczory dyskusyjne i inne rozrywki.

Komisja Ekonomiczna ONZ przy pracy

GENEWA (PAP). Z udziałem przedstawicieli 27 krajów europejskich i USA otwarta tu została w poniedziałek 4 doroczna sesja Komisji Ekonomicznej ONZ dla Europy. Sesję zagaił prof. Gunnar Myrdal, sekretarz wykonawczy Komisji, omawiając europejską sytuację gospodarczą i wypowiadając się za rozwojem współpracy ekonomicznej między zachodnią a wschodnią Europą.

Rozruchy w Bombaju

LONDYN (PAP). Jak donosi agencja Reutera w Bombaju doszło do starcia między policją a uczestnikami pochodu, protestującego przeciwko więzieniu bez sądu 300 komunistów, z których 165 rozpoczęło strajk głodowy, 42 demonstrantów aresztowano, kilkanaście osób odniosło rany. Gdy wiadomość o tych represjach rozeszła się po mieście, zastrajkowali na znak protestu bombajscy robotnicy portowi.

Wróciły po wojnie

Ławice szprotek w pobliżu Wybrzeża

WARSZAWA (PR). W pobliżu wybrzeża polskiego pojawiły się ostatnio większe ławice szprotek. Warto dodać, że szprotki opuściły polskie wybrzeże przed wojną. Jeżeli ławice utrzymają się na wodach przez dłuższy okres czasu, pozwoli to przemysłowi konserwowemu na wyprodukowanie większych ilości konserw rybnych, które dotąd sprowadzano z zagranicy.

Załogi fabryk papierniczych zobowiązują się zwiększyć oszczędności o 50%

KATOWICE (PAP). Dnia 8 bm. odbyła się w Kaletach ogólnokrajowa narada aktywu gospodarczego i związkowego przemysłu papierniczego z udziałem przodowników pracy i racjonalizatorów.

Kilkuset uczestników narady z wielkim zainteresowaniem wysłuchało podstawowego referatu, wygłoszonego przez przedstawiciela Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego p. Pawlaka. Prelegent podsumował wyniki realizacji zobowiązań załóg w ramach czynu kongresowego i pierwszomajowego. Czyn kongresowy, w którym wzięły udział załogi wszystkich fabryk przemysłu papierniczego, dał wspaniałe rezultaty.

Przemysł papierniczy uzyskał w grudniu najwyższe w ciągu 1948 r. przekroczenie planu, wyrażające się cyfrą 20 proc.

Wyniki obrad podsumowała rezolucja, w której aktyw gospodarczy i związkowy przemysłu papierniczego zobowiązał się wykonać plan produkcji według wartości do dnia 6 grudnia, a plan trzyletni do 8 listopada br.

Załogi wszystkich fabryk papierniczych zobowiązują się w dalszym ciągu podnosić jakość produkcji i zwiększyć preliminowane oszczędności z sumy 850 milionów do 1270 milionów, czyli o 50 proc.

Pod koniec obrad dokonano uroczystego wręczenia nagród i dyplomów honorowych 71 przodownikom pracy w przemyśle papierniczym.

Kobieta majstrem

WROCŁAW (PAP). W Państwowej Fabryce Kartonów w Bystrzycy majstrem oddziału produkcji została p. Elżbieta Sadurek. Przed objęciem nowego stanowiska p. Sadurek, która poprzednio wyróżniała się we współzawodnictwie pracy, przeszkolona była na specjalnym kursie dla pracowników nadzoru technicznego.

„Głos mają kobiety"

Począwszy od 11 maja rb. Polskie Radio nadawać będzie dwa razy w tygodniu, a mianowicie w poniedziałki i środy o godz. 18, 15-minutowe audycje dla kobiet, pod nazwą: „Głos mają kobiety". Audycje te zorganizowane zostały przy współpracy Zarządu Głównego Ligi Kobiet z Polskim Radiem i mają na celu dopomóc kobietom w zrozumieniu wszystkich absorbujących je problemów zarówno z dziedziny politycznej, społecznej, gospodarczej, jak też ułatwić należyte zorganizowanie życia codziennego.

Audycje przeznaczone są dla ogółu kobiet, forma ich będzie więc popularna. Poza pogadankami, które stanowić będą jedną z podstawowych form, dialogów, wywiadów itd., przewidziany jest stały dział odpowiedzi na listy, które niewątpliwie napływać będą b. licznie. Nakreślony ramowy plan audycji rozpracowany zostanie szczegółowo dopiero w miarę nadsyłanych uwag i życzeń słuchaczek, bo jak mówi sama nazwa audycji: „Głos mają kobiety" — kobiety same ustalą ich rodzaj i treść.

Należy się spodziewać, że z czasem audycje te przekształcone zostaną w stałe audycje codzienne.

1 czerwca KONGRES Zw. Zawodowych

WARSZAWA (PAP). Dnia 9 bm. odbyło się plenarne posiedzenie Komisji Centralnej Związków Zawodowych. Na posiedzeniu m. in. postanowiono przesunąć termin rozpoczęcia Kongresu Związków Zawodowych z dnia 22 maja, na dzień 1 czerwca rb. Kongres trwać będzie 5 dni.

Polska dekoruje czeskich obrońców

PRAGA (PAP). W tych dniach 578 żołnierzom pierwszej armii czechosłowackiej zostały wręczone polskie odznaczenia wojskowe, nadane im przez Prezydenta R. P. za udział w walce o wyzwolenie ziem polskich. Uroczystość wręczenia odznaczeń przekształciła się w serdeczną manifestację przyjaźni czechosłowacko-polskiej.

Niezwykły sukces radzieckiej pożyczki na odbudowę

MOSKWA (PAP). Radzieckie ministerstwo finansów podaje, iż w dniu 8 maja br. łączna suma subskrypcji pożyczki czwartego roku powojennej pięciolatki osiągnęła cyfrę 23 825 770 000 rubli, czyli przekroczyła zaprojektowaną pierwotnie sumę o 3 825 770 000 rubli. W związku z tym ministerstwo zarządziło przerwanie subskrypcji.

U naszych PRZYJACIÓŁ

Ostatnio czechosłowacki minister spraw zagranicznych Clementis i ambasador Polski w Pradze Porkowicz podpisali protokół o repatriacji obywateli narodowości polskiej ze wschodniej Słowacji do Polski.

*

Rada Narodowa Okręgu Bratysławskiego powzięła uchwałę na mocy której zlikwidowanych zostanie kilkadziesiąt istniejących w okręgu wyszynków a zwolnione lokale oddane będą do dyspozycji czechosłowackiego Instytutu Zdrowia Narodowego.

*

W Moskwie otwarto Centralny Dom Dziennikarzy Radzieckich. Mieści się w nim m. in. wystawa obrazująca rolę prasy radzieckiej w walce o przedterminowe wykonanie planu.

*

Udoskonalenia techniczne prowadzone w ostatnich czasach oraz pokaźne dostawy do krajów obcych spowodowały duże zainteresowanie się opinii światowej przemysłem aluminiowym na Węgrzech. Wśród nabywców aluminiowych wyrobów węgierskich znajduje się nie tylko W. Brytania, ale również szereg krajów Ameryki Łacińskiej, Holandia, Egipt a ostatnio USA.

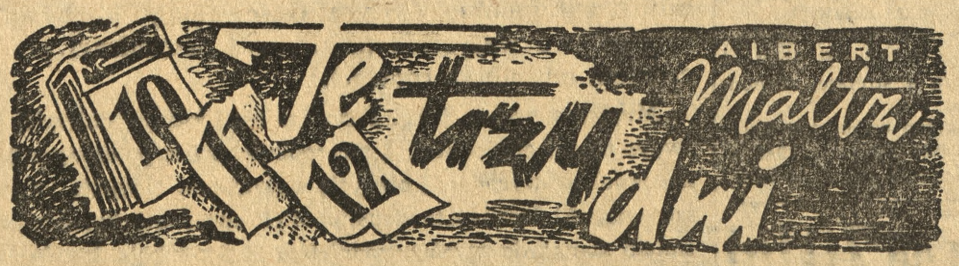

90

Ben wysunął się zza szafy w chwili, gdy usłyszał, że tamci wciąż szamocą się. Zbliżył rękę do kontaktu i przekręcił go. Światło zalało pokój.

— A to co. — krzyknął Bishop, odwrócony tyłem do ściany, przy której znajdował się kontakt.

— Kto zapalił światło? — krzyknęła na pół przerażona, na pół rozbawiona dziewczyna.

Oboje byli tak pijani, że nie zdawali sobie sprawy z tego, że tylko ktoś obecny w pokoju mógł zapalić światło.

Śmiejąc się do rozpuku, Bishop odwrócił się i naraz ujrzał Bena. Śmiech zastygł na jego twarzy, wykrzywił ją grymas ni to strachu, ni to przerażenia. Trudno było orzec, co w tej chwili wyrażała. Dziewczyna z piskiem wcisnęła się w róg łóżka.

Ben nie spuszczał oka z Bishopa.

W oczach Bishopa pojawił się strach. Skoczył na równe nogi. Ochrypłym głosem zawołał:

— Halo! — Co tu robisz... To ty... Ben?

Wyciągnął do niego rękę. Ben zawahał się, później podał mu ją, witając się...

— Niech mnie dunder świśnie! — A to ci heca! Myślałam, że sam mieszkasz... a to twój przyjaciel?... Co?... — zmiędziła się dziewczyna.

— Tak, to mój przyjaciel... Ben... a jak tobie na imię?...

— Pijany jesteś... nie pamiętasz?... Gloria... Gloria jestem.

— Wszystko jedno... Co tu robisz, Ben? O co chodzi? — pytał zmieszany. Stało się co złego....

Ben myślał z błyskawiczną szybkością: „Dlaczego pyta się, czy się co złego stało"? Z twarzy Ambrożego nie można było jednak nic wyczytać. „A może jest rzeczywiście niewinny"?

— Mam do pogadania z tobą... — odpowiedział.

— Stało się coś, gadaj że!

— Mam z tobą do pogadania...

Pilnie przyglądał się wyrazowi twarzy Bishopa

— Może panienka zejdzie na dół na parę minut... — zaproponował dziewczynie.

— Ani myślę!

Mów o co ci chodzi! — nalegał Bishop — mów przy niej!

— Nie. Powiedz jej, żeby zeszła na dół.

— Posłuchaj no, Ben... — zaczął z pasją Ambroży, urwał jednak i zwrócił się do dziewczyny ze słowami: — Zajdź koteczku, na dół... na chwilkę... zaraz wrócisz...

Dziewczyna niedowierzająco patrzyła na jednego, na drugiego, po czym rzekła ostrym, szorstkim głosem:

— Dobrze... ale wpierw zapłać mi...

— A jakże? Także coś! — zawołał Ambroży.

— Zapłać jej! — poradził mu Ben.

Bishop zawahał się, wyjął z kieszeni zwitek banknotów, wybrał dwa pojedyncze dolary i podał dziewczynie.

— Jeszcze dwa! — mówiła, wyciągając rękę.

— Później dostaniesz... — uspakajał ją Bishop.

Dziewczyna chwyciła płaszcz, zawiesiła go na ramieniu i wymknęła się z pokoju.

Ben wyszedł za nią i głośno zawołał:

— Hattie!.. Niech ta panienka zaczeka u ciebie na dole!...

Gospodyni wybiegła do sieni, kiwnęła głową. Ben wrócił do pokoju.

Bishop stał nad umywalką i polewał głowę wodą, płynącą z kranu. Ben spokojnie zamknął drzwi, przekręcił klucz w zamku, schował go do kieszeni, usiadł na łóżku i czekał.

— Chodź panienka za nami — powiedziała Hattie — Napijesz się kawy... posiedź z nami.

Gloria weszła do pokoju, zataczając się z lekka. Była to młoda i bardzo ładna dziewczyna, coś pośredniego pomiędzy białą a mulatką. Była bardzo uszminkowana, z przesadnie wielkimi rzęsami i jaskrawo czerwonymi ustami.

— Chodź, nie krępuj się! — zapraszała ją Hattie.

— Co tu robią ci biali? — opierała się.

— Nic się nie bój... wchodź śmiało!...

— Nie chcę...

— Chodź, głupia... nikt ci nic złego nie zrobi... Chcemy się ciebie o coś zapytać...

— Mam ich gdzieś... ani myślę rozmawiać z wami — odburknęła dziewczyna.

Hattie wzięła dziewczynę za rękę i wepchnęła do pokoju. Wszystko to trwało sekundę.

— Trzymaj język za zębami! Rozumiesz?

Hattie zamknęła za sobą drzwi. Will podszedł bliżej.

— Napij się z nami kawy! — pojednawczo proponowała Hattie.

— Nie chce żadnej kawy! — odpowiedziała zrazu zuchwale, po chwili jednak poprawiła się, dodając: — Dziękuję... nie będę piła...

— Niech no panienka posłucha — odezwała się naraz Betsy, przejęta niezwykłością tej sytuacji. — Nic złego panience nie zrobimy... chcieliśmy się tylko czegoś dowiedzieć o Ambrożym...

— Ja o niczym nie wiem!

— Nie wiesz przecież o co nam chodzi? — pytała ją Hattie.

— Nie wiem o niczym — i tyle! — powtarzała Gloria z uporem. — Spotkałam go dziś w nocy pierwszy raz!... Obejrzała się dokoła.

— Wypuśćcie mnie stąd! — krzyczała już

— Wiele ci zapłacił? — z lodowatym spokojem pytała dalej gospodyni.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Biegi Narodowe

W dniu 8 bm. odbyły się na terenie wszystkich miast oraz prawie wszystkich gmin i gromad Wielkopolski Biegi Narodowe, będące sprawdzianem tężyzny fizycznej naszej młodej generacji.

W Ostrowie Biegi Narodowe mimo pochmurnej i wietrznej pogody oraz przelotnych deszczów zgromadziły dużo publiczności i zawodników. Dużą zasługę we wzorowym zorganizowaniu imprezy należy przypisać przewodniczącemu Komitetu dyr. Stefanowi Finkemu.

Same biegi odbyły się w dwóch rzutach, a mianowicie start jednych uczestników na Stadionie F. W. a drugi na stadionie ZS Kolejarz Ostrovia. Po oficjalnej części, na którą składało się wciągnięcie flag na maszty oraz przemówienia wiceprezydenta miasta Idziego Żemskiego, przedstawiciela ZMP Kwaśniewskiego oraz insp. PUKF Józefa Sitarka przystąpiono do właściwych biegów.

Wzięło w nich udział 1779 uczestników i uczestniczek z czego bieg ukończyło 1616 osób. Odznakę wybitną uzyskało 598, odznakę zwykłą 286 osób. Wyniki są następujące:

Stadion Ostrovii: — Bieg chłopców do lat 15 — dystans 500 m. 1) B. Lesiński 1,36 min. (ZKS Stal); 2) H. Marciniak 1,46 min. (ZKS Stal); 3) R. Kościelniak 1,47 min. (ZKS Stal). **Bieg dziewcząt do lat 15 — dystans 500 m:** 1) K. Dąbkówna 1,42 min. (ZKS Stal); 2) J. Tyczyńska 1,43 min. (ZKS Stal); 3) U. Cierpka 1,50 min. (ZKS Stal). **Bieg mężczyzn na 3 000 m — od 20 do 29 lat:** 1) Fr. Rudowicz 10:53,2 min. („SP" Szk. Zaw.); 2) St. Rachuta 11:32 min. („SP" Pocztowiec); 3) M. Zasada 11:50 min. (ZKS Stal); 4) T. Grzęda 11:56 min. (Ostrovia). **Od 29 do 39 lat:** 1) J. Wojtasiak 12:48 min. (Ostrovia); 2) F. Majorowicz 12:50 min. (Ostrovia). **Ponad 40 lat: 1)** K. Lesiński 13:47 min. (Stal) Zrzeszenie Sportowe Gwardia.

Bieg na 1000 m: 1) M. Chmielnik 3:18 min,, 2) K. Szewczyk 3:27 min., 3) St. Russ 3:59 min.

Bieg pań na 500 m od 18 do 19 lat: 1) I. Zdziemborska 1:44 min Ostrovia); 2) M. Kowalczyk 1:44,5 min. (Stal); 3) B. Wielebińska 1:50 min. (Stal). **Ponad 20 lat:** Śmieszkówna 1:44 min. (Stal).

Młodzież od 15 do 17 lat — 1000 m: 1) J. Mocek 3:51,6 min. (Ostrovia); 2) J. Dymała 3:51,8 min. (Stal); 3) Cz. Herman 3:52 min. (Ostrovia).

Stadion WF. — Dziewczęta od 15 do 17 lat — 500 m: 1) J. Nowacka 1:43,2 min. (G. Żeńskie); 2) Girtanówna 1:44 min. (G. Żeńskie); 3) Antoniewicz 1:45 min. (G. Żeńskie). **Od 18 do 19 lat:** 1) Mąkoszówna 1:41 min. (L. Handl.); 2) Wichnowska 1:42,2 min. (L. Handl.); 3) Szczęsna 1:44,3 min.

Chłopcy do lat 17 — 1000 m: 1) R. Marczewski 3:08,8 min. (G. Męskie); 2) St. Lisakowski 3:10 min. (G. Męskie); 3) Spierzak 3:10,4 min. **Od 18 do 19 lat:** 1) M. Napierała 3:09,8 min. (Gimn. Mechaniczne); 2) W. Nowak 3:17,2 min. (Gimn. Męskie); 3) Rzymkiewicz 3:18,4 min. (Gimn. Mech.).

Bieg 3000 m mężczyzn: 1) Cz. Grzęda 11:46 min. (Straż O. K.); 2) Z. Wittek 11:46,2 (Straż O. K.); 3) Z. Jankowski 11:49 min. (Straż O. K.).

Ogółem w całym powiecie ostrowskim w Biegach Narodowych brało udział około 3000 uczestników tak, że zakreślone ramy zostały wykonane i Biegi Narodowe na terenie tutejszego powiatu spełniły swoje zadanie popularyzacji tężyzny fizycznej wśród szerokich mas.

Na starcie Biegów Narodowych w **Środzie** stanęło 1070 osób, w tym 300 kobiet. Boisko, gdzie odbywała się impreza przybrane bogato kwiatami oraz wywieszkami, na których uwidoczniono aktualne hasła propagujące zdrowie i tężyznę fizyczną. W uroczystym otwarciu imprezy uczestniczyli przedstawiciele władz, partyj i urzędów.

Pomimo znacznych trudności (nie dopisała pogoda) nagrody zdobyło 48 zawodników. Pierwsze miejsca w biegu na 3000 m zdobyli: 40-letni Lotniewski oraz Modrzejewski ZZK Polonia. Zwycięzcom wręczył nagrody w sali Domu Społecznego starosta powiatowy p. Kaczmarek.

W Śremie w Biegach Narodowych brało udział ogółem 156 osób. Bieg ukończyły 153 osoby. Wybitny czas uzyskało 55 osób, czas zwykły 54 zawodników.

W biegu na 3000 m dla mężczyzn w wieku od 20 do 29 lat zwyciężyli: Mieczysław Kubski (Gwardia) 12:6 min. Zenon Kubski (Gwardia) 12:9 min., Jerzy Walczak (Gwardia) 12,13 min. W biegu na 1000 m dla młodzieży męskiej w wieku od 18 do 19 lat zwyciężyli Romuald Pauli z Gwardii 3:9,6 min., Tadeusz Talarczyk i Heliodor Jankowski z KS Szkoły Średniej Ogólnokształcącej, osiągając czas 3:10 min i 3:13,6 min. W biegu na 1000 m dla młodzieży w wieku od 15 do 17 lat zwycięzcami byli: Cyryl Bartkiewicz ze Szkoły Przemysłowej 3:7,2 min., Włodzimierz Starosta i Józef Nowakowski obaj z KS Średniej Szkoły Ogólnokształcącej, uzyskując czas 3:9,8 min. oraz 3:10,2 min. Bieg na 500 m dla młodzieży żeńskiej w wieku od 15 do 19 lat ukończyła z najlepszym wynikiem Kazimiera Piasecka z Gwardii osiągając 1:54 min. (jh)

W Ostrzeszowie w biegu na 3000 m zwyciężyli: Jerzy Malec z KS Viktoria (11:5,1 min.), Szczepan Rychlak ze Szkoły Zawodowej (11:16,8 min.) i Henryk Puszman z KS Viktoria (11:33,2 min.). W biegu na 1000 m dla chłopców od lat 18 do 19 zwyciężyli Andrzej Adamski ze Szkoły Zawodowej, Henryk Plewiński i Eugeniusz Wajda. Najlepszy czas wynosił 3,12,2 min. W biegu na 1000 m dla chłopców od lat 15 do 17 najlepsze czasy osiągnęli Mirosław Pawłowski, Zygmunt Rosiński i Henryk Kucharski. Czas pierwszego zawodnika wynosił 3:7,8 min. W biegu dziewcząt na 500 m zwyciężyła Praksedа Karolewska ze Szkoły Jednolitej, osiągając czas 1:37,7 min. Za nią uplasowały się Danuta Kurzawska i Teresa Dąbrowska z liceum. (zk)

W Bojanowie startowało 112 zawodników i zawodniczek. Bieg ukończyły 93 osoby. W grupie od 15 do 17 lat zwyciężyli Kończal, Tomczak i Hejducki. W biegu na 1000 m chłopców od 17 do 21 lat najlepsze wyniki uzyskali Szczepański, Sędłak i Kundegórski. W biegu na 3000 m pierwszy przybył M. Klimaszewski z PSGW, drugi — Cz. Swieczkiewicz z „S. P." oraz trzeci — J. Matysiak. (wł)

Wieś Garki uspołecznia się

Powiatowy Zarząd Ligi Kobiet w Ostrowie wyjeżdża coraz częściej w teren celem organizowania nowych kół. Ostatnio delegacja zarządu udała się do wsi Garki i tam przy licznym udziale mieszkanek gromady, po omówieniu zagadnień ideologicznych i nakreśleniu zadań Ligi Kobiet zorganizowano nową komórkę. Zapisało się do niej 20 kobiet. W przeważającej mierze są to żony i córki miejscowych robotników rolnych.

W Garkach zorganizowano również towarzystwo śpiewacze przy Ochotniczej Straży Pożarnej. Chór liczy obecnie 28 członków. Prowadzi go bezinteresownie nauczyciel — Hubert Kabza. Próby odbywają się dwa razy w tygodniu. Zespół wystąpił już z repertuarem pieśni ludowych. Impreza powiodła się i można wnioskować, że w niedługim czasie chór wzniesie się na jeszcze wyższy poziom i odniesie nowe sukcesy. (md)

Nowe biblioteki
dla świetlic ZSCh

W ramach „Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy" otwarto w Środzie wystawy Książki i Prasy w Bibliotece Powiatowej, Szkole Podstawowej nr 1 i nr 2, w Gimnazjum Ogólnokształcącym, Szkole Rolniczej oraz we wszystkich punktach bibliotecznych w powiecie. Wystawy zwiedziła tak młodzież, jak i starsi.

W wilię zakończenia „Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy" odbyła się uroczysta akademia w Domu Społecznym. Referat wygłosił prof. Cymerski. Zespół świetlicowy gimnazjum odśpiewał kilka pieśni oraz wykonał humoreskę. Wystąpił również zespół świetlicowy tutejszej cukrowni. W następnym dniu przekazano pięć bibliotek świetlicom Zw. Samopomocy Chłopskiej: w Garbach, Koszutach, Zdziechowicach, Pławcach i Pierzchnie. (FR)

KĘPNO

Wycieczkę młodzieży z kępińskiego na M. T. P. zorganizował naucz. Eugeniusz Józefowski. Udział w niej brało 40 uczniów Szkoły Handlowej, młodzież szkół powsz. oraz 25 uczniów Szkoły Zaw. pod opieką wychowawców. Grupa wycieczkowiczów zwiedziła Targi Poznańskie, Palmiarnię, Ogród Botaniczny, była na komedii „Pan Jowialski" z Mistrzem Solskim, oraz w Teatrze Aktora i Lalki na przedstawieniu „Królewna Śnieżka". Serdeczny stosunek Kuratorium do młodzieży oraz pobyt Kuratora w jej gronie wywarł miłe wrażenie, które długo pozostanie w pamięci uczestników.

Nowy bank w Kępnie. Państwowy Bank Rolny, Oddział w Kępnie przejął Komunalną Kasę Oszczędności, wraz z całym majątkiem ruchomym, kapitałem, budynkiem oraz personelem. Okazały gmach dotychczasowej K. K. O. został zbudowany w roku 1939. Jest to najokazalszy w Wielkopolsce budynek bankowy na prowincji, posiada kubaturę 4000 m³, luksusowe urządzenia, 100 safesów do wydzierżawienia oraz skarbiec nocny, z którego korzystają kupcy i centrale. Stan wkładów w chwili przejęcia wynosił 76 milion. zł, a udzielonych pożyczek 15 milionów dla 800 drobnych rolników. Dyrektorem Banku Rolnego jest p. Franciszek Sokołowski, wicedyrektorem p. Władysław Kolarz. (W. M.)

OSTRÓW

Oddział redakcji i administracji: Ostrów, ul. Wolności 20 m. 3 tel. 422.

Kupcy ostrowscy kształcą się. Staraniem sekcji wiedzy zawodowej przy Pow. Zrzeszeniu Kupców w Ostrowie odbył się w czasie od 15 października 1948 do 2 bm. kwalifikacyjny kurs kupiecki, uprawniający do uzyskania dyplomu kupieckiego. Na kurs zapisało się 39 kandydatów. Kurs obejmował 9 przedmiotów, uwzględniając również problemy współczesnej Polski, zagadnienia planowania, statystyki itp. Wszyscy kandydaci złożyli końcowy egzamin z wynikiem dodatnim. Bezpośrednio po egzaminach kursistom wręczono świadectwa.

Nowe ceny krawieckie. Komisja Cennikowa przy Wojewodzie Poznańskim ustaliła nowe ceny dla rzemiosła krawieckiego męskiego i damskiego. Obowiązują one od dnia 1 bm. Dla orientacji podajemy, że uszycie zwykłego garnituru bez kamizeli kosztuje obecnie w warsztacie kat. III — 3.500 zł; w kat. II — 4.410 zł; uszycie garnituru z kamizelką kosztuje od 4.100 — 5.170 zł. Ceny uszycia palta wynoszą od 3.445 zł do 3.880 zł, w kat. III, a 4.340 — 4.880 zł, w kat. II. Z cennikiem zapoznać się można w biurze Pow. Komisji Cennikowej — Referat Handlu przy Starostwie Powiatowym.

Szczepienie świń i drobiu. Specjalne ekipy sanitarno-weterynaryjne pod kierunkiem lekarza-weterynarii — Jacyka dokonują na terenie powiatu ochronnych szczepień zwierząt gospodarskich — w szczególności trzody chlewnej i drobiu. Przy tej okazji odbywa się przeszkalanie personelu, który w przyszłości przejmie obowiązek szczepień zwierząt na terenie poszczególnych gmin. W ostatnim czasie zaszczepiono ok. 17.000 sztuk świń oraz ponad 7.000 kur.

Liga Kobiet ma świetlicę. Przy ul. Partyzanckiej otwarto ostatnio świetlicę Ligi Kobiet. Aktu otwarcia dokonał przewodniczący MRN — Maik. Świetlica będzie skupiała członkinie tej organizacji.

BOJANOWO

Akademia w Zakładzie Pracy Przymusowej. W rocznicę Zwycięstwa i Wolności urządzono w Domu Pracy Przymusowej uroczystą akademię, na którą złożyły się referaty, odczyty, pieśni ludowe i deklamacje, wykonane wyłącznie przez pensjonariuszów Zakładu. Z okazji zakończenia Tygodnia Oświaty p. Wł. Dudziak wygłosił referat o zadaniach książki.

Przejęcie Uniwersytetu Ludowego. W Golinie Wielkiej nastąpiło przejęcie Uniwersytetu Ludowego przez Samopomoc Chłopską z Bojanowa. Dotychczas uczelnia ta należała do Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych. W bież. chwili liczy ona przeszło 20 słuchaczy. Kierownikiem jej pozostał mgr Stanisław Zbierski.

Muzyka na rynku. W Bojanowie zainstalowano ostatnio na rynku megafon przez który radiowęzeł nadaje codziennie audycje. W niedzielę nadawane są koncerty z płyt połączone z życzeniami.

Otwarcie świetlicy w Potrzebowie. W pałacu w Potrzebowie koło Bojanowa otwarto ostatnio świetlicę dla robotników rolnych tamt. majątku. O znaczeniu i celach świetlic mówili I. Zawada i W. Janowicz. Z okazji otwarcia nowej placówki odbyły się również występy artystyczne młodzieży z Waszkowy i Goździejewic. W imprezie brało udział ok. 150 osób. (wł)

KRONIKA

12 MAJ
Czwartek Pankracego Wszemiła
Słońce wsch.: g. 5.02, zachodzi: g. 20.36
Księżyc wsch.: g. 21.05, zachodzi: g. 4.41

POZNAŃ

TEATRY

Wielki: godz. 19 — „Madame Butterfly" — Pucciniego.

Polski: o godz. 19.30 — „Krzyk jarzębiny" — W. Kubackiego.

Nowy: o godz. 19.30 — „Pan Jowialski" — Fredry.

Komedia Muzyczna: o godz. 20 — „Porwanie Sabinek" z Józefem Węgrzynem.

Aktora i Lalki: o godz. 18 — „Królewna Śnieżka".

Kameralny (zespół ochotniczy TPŻ): o godz. 19.30 — „Ich dwóch" — Niewiarowicza.

KINA

Apollo — „Zawieja" o godz. 15,30, 18 i 20,30; Bałtyk — „Konik Garbusek" o godz. 15, 17 i 19 „Słońce wschodzi" o godz. 21; Muza — „Rzym miasto otwarte" o godz. 16, 18 i 20; Rialto — „Skarb" o godz. 15.30, 18 i 20.30; Warta — Aktualności nr 19 — o godz. 9, 10.30, 12 i 13.30, „Mister Smith jedzie do Washingtonu" o godz. 15.30, 18 i 20.30.

„Głos" z Poznania

W Poznaniu bawi Komisja Ministerstwa Zdrowia przeprowadzająca badania uszkodzeń wzroku wśród pracowników Zakładów H. Cegielski. Komisja ma gruntownie zbadać to zagadnienie, aby opracować przepisy ochronne.

*

Dwaj art.-malarze poznańscy K. Jasnoch i W. Bartoszewicz ofiarowali do świetlicy Zakładów H. Cegielski dwa portrety przodowników pracy pp.: Cz. Michałka i Leczyka. Portrety zostały wykonane, jako czyn pierwszomajowy artystów.

*

W Ośrodku Kształcenia Dorosłych przy ul. Potockiej czynna jest wystawa książki, którą urządzono w ramach Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy.

*

W Zakładach H. Cegielski nastąpiły dalsze awanse pracowników na stanowiska kierownicze. Pracownik warsztatu montażowego Fabryki Wagonów — A. Kizer został kierownikiem tego warsztatu. Kierownikiem biura normalizacyjnego został pracownik tego biura — E. Grabowski. Kierownikiem magazynu drzewa został — W. Gurgas.

*

W Poznaniu odbyło się uroczyste zakończenie kursu popularyzacyjnego bezpieczeństwa i higieny pracy przy Okr. Zarz. Związku Zawodowego Prac. Spółdzielczych. Kurs ukończyło 40 osób.

*

W dniach od 14—16 bm. w Państw. Teatrze Polskim wystąpi słynny czechosłowacki Teatr Marionetek prof. Skupy.

Ratujemy zabytki rodzimej kultury

Wzorując się na pracach Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu, organizującego oddziały kultury i sztuki w terenie — powiat kępiński przystąpił do podobnej akcji. W Kępińskiem znaleźć można jeszcze wiele pamiątek i zabytkowych dzieł starej sztuki ludowej. Dziedziną tą zainteresowało się około 20 osób i rozpoczęło zbiórkę cennych eksponatów, nie ograniczając się do przedmiotów, lecz gromadząc również opisy dawnych obrzędów, zwyczajów i stare pieśni ludowe. Piękna ta akcja przyniosłaby lepsze wyniki, gdyby w powiecie kępińskim utworzono koło miłośników kultury ludowej. Mogło by ono zająć się opracowaniem monografii Kępna i powiatu. Kto zechciałby się sprawą tą bliżej zainteresować, uzyskać może wyczerpujące informacje u pełnomocnika powiatowego Spółdzielni Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik" — Władysława Mendyka — Kępno, Inspektorat Szkolny. (WM)

I znów w „ORBISIE"

tej niezawodnie najszczęśliwszej kolekturze padły w IV klasie 55 Loterii następujące wygrane:

500.000 złotych na nr 55123
200.000 „ na nr nr 19850, 66519
100.000 „ padło na numery:
491 — 11017 — 12173 — 33530
34247 — 55287 — 60761 — 61554
66261 — 66409 — 66968 — 72876 — 73189.

4b-207

Zarząd Gminny Piątkowo w Suchymlesie ogłasza
PRZETARG OWOCÓW ALEI PRZYDROŻNYCH
na terenie gminy Piątkowo, który odbędzie się w piątek, dnia 13 maja 1949 r. o godz. 11 w biurze Zarządu Gminnego w Suchymlesie. Warunki podane będą przed przetargiem. 5a-99

W dniu 14 maja br. o godz. 14 odbędzie się w biurze maj. Lubosz powiat Międzychód przetarg publiczny na wydzierżawienie alei czereśniowej, najwięcej dającemu za gotówkę. 5a-45

Ogłoszenie przetargu

Powiatowy Zarząd Drogowy w Sulęcinie ogłasza przetarg ofertowy na dzierżawę drzew owocowych na drogach państwowych i samorządowych.

Oferty należy wnosić do Powiatowego Zarządu Drogowego w Sulęcinie (ul. Wojska Polskiego 4) do dnia 14 maja 1949 r., w którym to dniu o godzinie 12 nastąpi komisyjne otwarcie tychże.

Pierwszeństwo otrzymania dzierżawy mają Fabryki Przetworów owocowych, Spółdzielnie Rolnicze, oraz zawodowi sadownicy. Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Bliższych informacji można zasięgnąć w biurze P. Z. D. w Sulęcinie, pokój nr 2 w godzinach od 10 do 12.

Kierownik P. Z. D.
5a-2 (—) L. K. Wróblewski

Redakcja: Poznań, ul. Działyńskich 10. Telefony: redaktor naczelny 52909, zast. red. nacz. 50231, sekr. redakcji 50-662, dział miejski 50-232, nocny 50234 i 51902.
Redaktor naczelny: Jan Zagierski.
Administracja (prenumerata) Poznań, ul. Marsz. Rokossowskiego 16, tel. 6972. Konto PKO Poznań V-4499.
Biuro ogłoszeń: Poznań, ul. Wyspiańskiego 10 I ptr., tel. 64-75 i 62-70. Konto PKO Poznań 4499
Wydawca: Spółdz. Wydawn.-Ośw. „Czytelnik" Delegatura w Poznaniu, ul. Wyspiańskiego 10, tel. 62-70.

Tłoczono: Wielkopolskie Zakłady Graficzne Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione Zakład Główny w Poznaniu K—0611

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarskie

Mgr farmacji Krajewska Irena, **kosmetyczka**, przyjmuje Św. Marcin 14, tel. 94-36. Pielęgnacja cery i włosów. p2721

Wolne posady

Apteka w mieście powiatowym poszukuje magistra(try) z kilkuletnią praktyką zaraz lub później. Mieszkanie, utrzymanie wolne. Warunki dobre. — Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 6363.

Cholewkarz potrzebny zaraz. Pracownia Obuwia, Fredry 1. c1072

Gosposia uczciwa, samodzielna, na dobrych warunkach, do małej rodziny. Świadectwa, referencje. Zgłoszenia: K. Bogajewski, Stary Rynek 77, godzinach 10—12 16—18. p3251

Szuka posady

Osoba samotna, średni wiek, wykwalifikowana (gospodarstwo wiejskie, kuchnia), poszukuje samodzielnej posady. Oferty Głos Wlkp. nr 5a-106.

Nauka

Kursy pisania na maszynie ślepą metodą. Piotr Pieprzycki Poznań, al. Marcinkowskiego 26 tel. 23-62. Dla zamiejscowych kursy listowne. p2511

Koedukacyjne Kursy Maszynopisania metodą dziesięciopalcową. Ratajczaka 36. Telefon 504-70. p3112

Stenografia, pisanie na maszynie. Matejki 38, m. 12. 6345

Sprzedaże

Materace wyścielane, łóżka metalowe, wykonuje Rekorda, ul. Kurzanoga (boczna Ratuszowej). p3060

Samochód, kabriolet, 6-cyl., Hanomag, stan pierwszorzędny, nowe ogumienie, sprzedaż okazyjna wzgl. zamiana na małolitrażowy. Oferty: Jóźwiak, warsztat, Poznań Dąbrowskiego 32. p3192

Tapczany, fotele leżanki, materace, poleca Kopczyk, Szkolna 2. 5a-11

Srebro, przedmioty artystyczne, użytkowe sprzedaż — kupno. Komis „Lamus", Sieroca 5/6. p3100

Sienniki, ceraty, chodniki, kocе, dywany, liny. Pertek. Kraszewskiego 17. 5a-27

Obrabiarki do metalu i drzewa, artykuły techniczne sprzedaje, kupuje Krenz, pl. Wolności 11. p3073

Meble różne, wielki wybór, korzystnie — Janiak, Poznań, Rybaki 6 — w podwórzu. p3099

Taksówkę po szlifie sprzedam względnie przyjmę wspólnika. Słoneczna 21 m. 2. 6403

Sprzedam samochód Opel-Olympia, w doskonałym stanie. — Telefon 62-87. 6276

Sprzedam wózek dziecięcy. — Dąbrowskiego 7, m. 4, godz. 16.00. F819

Sprzedam komplet kuchenny, lampę 5-ramienną, garderobę. Rolna 50a, m. 8. F820

Samochód ciężarowy V 8, po remoncie, 3 tony oraz Ford-Gaz 1,5 tony, korzystnie sprzedam. Dolna Wilda 8, m. 9. 6315

Wózek koszykowy dobrym stanie sprzedam. Drzymały 11, m. 1. 6317

Motocykl DKW 350 Enzet — sprzedam. Kącik 3, warsztat mechaniczny, godz. 15—17. c1082

Zegarek szwajcarski bransoleta złoty, maszynę Singera, kilim perski, dywan, Romana Szymańskiego 8, m. 10, od 16. 6326

Akumulatory samochodowe — motocyklowe — naprawia 24 godzinach „Warta" al. Wielkopolska 10, tel. 518-84. 5a-10

Meble stylowe i nowoczesne w najlepszym wykonaniu poleca Swarzędzki Magazyn Mebli, Poznań, Stary Rynek 98/100 (wejście z Żydowskiej). 5989

Penicylinę oleistą sprzedam. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 6323.

Parcelę sprzedam Ostrowie Wlkp. Zgłoszenia: Księgarnia Czytelnik, Ostrów. 5b-36

Wózek dziecięcy koszykowy sprzedam. Żupańskiego 22a, m. 6. 6309

Sprzedam motocykl 600 z przyczepką, bardzo dobrym stanie, Dąbrowskiego 65, warsztat. 6294

Akordion z futerałem, zegarek szwajcarski. Fabryczna 36, m. 21. 6331

Łóżko, stół, ławkę ogrodową tanio. — Chełmońskiego 19, m. 7, 3 × dzwonić. 6335

Lodówkę elektryczną, domową. Rynek Łazarski 9, m. 1. 6338

Wózek sportkę sprzedam. Poplińskich 10, m. 4. c1077

Samochód DKW 700, remoncie, nowe ogumienie, tanio. Telefon 35-97. c1080

Motocykl setkę „Sachs" okazyjnie sprzedam. Dąbrowskiego 17, laboratorium. c1083

Kiosk sprzedam. Zgłoszenia: Św. Marcin 14 (szklarnia). c1087

Inwalidzie wózek 3-kołowy sprzedam. Lodowa 11, m. 4. 6347

Samochód D. K. W. sprzedam. Piekary 16/17. 6352

Sprzedam wózek koszykowy dla bliźniąt. Kilińskiego 10, m. 1. k507

Skrzypce mistrza Cremońskiego sprzedam. Matejki 54, m. 5. 5a-109

Pianino sprzedam. Grunwaldzka 25, m. 15. 5a-108

Lepik bitumiczny, grysik marmurowy, wapno w bryłach i gaszone poleca K. Szych, Poznań, Batorego 3, tel. 35-19. p3194

Radio 3-lampowe, zmienny, tanio sprzedam. Kochanowskiego 1, m. 12 (nar. Poznańskiej), od godz. 16. 6025

Kupna

Parcelę, willę, domek, gospodarstwo, kamienicę kupię. Cena obojętna. — Oferty Głos Wielkopolski nr 6085.

Konie na rzeź kupuję. Odbiór samochodem. Zgoła Poznań Masztalarska 8 telefon 20-20. p3069

Gospodarstwo lub domek z ogrodem. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 6271.

Biam damski, bufet stół, szafę kupię. Oferty: PAR, Ratajczaka 7 dla 5.85 p3171

Konie na rzeź kupuję. Odbiór samochodem. Nowak, Poznań, Daszyńskiego 26, tel. 21-10, 21-11. p3070

Kupuję, sprzedaję, zamieniam wszelkiego rodzaju używane meble. Półwiejska 10, podwórze. 6386

Trolit lub trolitul (flaszeczki pomarańczowe) kupi „ESHA", Kraków, Asnyka 10. 5b-19

Pieniądz

Szukam wspólnika do wykończenia robót wewnętrznych domu (śródmieście). Zgłoszenia: ul. Łukaszewicza 3. 6263

Szuka lokalu

Mieszkania 2—3-pokojowego (zwrotem remontu) poszukuję. Szczanieckiej 5, m. 6, telefon 60-17. 6313

2 studentki poszukują pokoju zaraz lub po Targach. Oferty nr 885: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c1081

Księgowa poszukuje pokoju umeblowanego zaraz. Oferty nr 889: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c1085

Pani samotna poszukuje pokoju, może być bez mebli. Dzierżawa z góry lub zwrot remontu. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, dla 5,98. p3183

Letniska-Uzdrowiska

Schorzenia gośćcowe: reumatyzm, artretyzm, ischias, choroby kobiece leczą solanki i borowina. Informacje: Zarząd Zdrojowiska, Inowrocław. 5b-51

Dzierżawy

Młynarz fachowiec poszukuje dzierżawy młyna. Oferty Głos Wielkopolski nr 6279.

Różne

Haftoplis, Półwiejska 45 wykonuje terminowo: olisowanie kloszowe hafty mereżki, okretki, dziurki guziki. p2915

Ogłoszenie przetargu

Powiatowy Zarząd Drogowy w Słubicach, ogłasza przetarg ofertowy na dzierżawę drzew owocowych na drogach państwowych.

Oferty należy wnosić do Powiatowego Zarządu Drogowego w Słubicach (ul. Kopernika nr 83) dnia 16 maja 1949 r. w którym to dniu o godz. 12 nastąpi komisyjne otwarcie tychże.

Pierwszeństwo otrzymania dzierżawy mają Fabryki przetworów owocowych, Spółdzielnie rolnicze, oraz zawodowi sadownicy.

Powiatowy Zarząd Drogowy w Słubicach zastrzega sobie dowolny wybór ofert, jak również unieważnienie przetargu bez podania motywów.

Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. Bliższych informacji można zasięgnąć w biurze Powiatowego Zarządu Drogowego w Słubicach pokój nr 5 w godzinach od 10 do 11. 5a-64

Dnia 8 maja 1949 r. po długich cierpieniach zmarł, śp.

Jan Oszłynowicz

przeżywszy lat 48.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Dębcu.

W głębokim smutku pogrążeni

6524 **żona z dziećmi i rodzina**

Dnia 9 maja zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., śp.

z Wroneckich

Czesława Brenczowa

przeżywszy lat 26.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 bm. o godz. 11,20 z kaplicy cmentarza na Jeżycach.

W smutku pogrążeni

mąż z synkiem i rodzina

Poznań
ul. Szamarzewskiego 29 m. 10. 6529

Uwaga, Uczestnicy „KONKURSU" Tygodnia Oświaty

Przypominamy, że Czytelnicy biorący udział w naszym konkursie, winni nadesłać do redakcji **wszystkie cztery kupony,** odpowiednio wypełnione.

Niektórzy z naszych Czytelników nadsyłają nam w swych listach pojedyncze kupony. Donosimy, że odpowiedzi takie, jako sprzeczne z warunkami konkursu, nie będą rozpatrywane.

Jury konkursowe będzie brać pod uwagę jedynie te listy, w których uczestnicy konkursu nadeślą wszystkie cztery kupony konkursowe.

Termin nadsyłania odpowiedzi mija z dniem 25 maja br.

Siły postępu i demokracji

Dalekiego Wschodu w liczbach i faktach

„Spojrzcie na mapę. Zobaczycie, iż niepokój ogarnia całe obszary od Mandżurii do Indii, Chin, Indochin Francuskich, Malajów, Holenderskiej Indonezji i Burmy. Wszystkie te kraje są punktami zaognienia"... „Cała Azja wrze na korzyść Związku Radzieckiego."

Myliłby się ktoś, sądząc, że zdania te wyszły spod pióra postępowego obserwatora rozwoju wydarzeń na Dalekim Wschodzie. Słowa te pisał niedawno reakcyjny publicysta, Arthur Bailes, na łamach brytyjskiego dziennika „Daily Mail".

Najbardziej nawet wysilający się na obiektywne podejście do tych zagadnień publicyści spod znaku „Zachodniej Demokracji" — poznają dziś, iż ich mocodawcom coraz bardziej wymyka się z rąk wpływ na losy przeszło miliarda kolorowej ludności Azji, która jest liczbowo czterokrotnie większa, od zaludnienia W. Brytanii, Francji i Holandii, razem wziętych.

Ujęcie liczbowe, wzrastających wciąż sił postępu na Dalekim Wschodzie jest bardzo wymowne. Źródła anglosaskie nie tają, iż układ sił w Chinach z ich 457-milionową ludnością przeważył zdecydowanie na korzyść żywiołów demokratycznych. „Najbogatsze i najlepiej zagospodarowane ich części, jak Mandżuria i cała północ kraju, znajdują się w rękach wojsk ludowych, które ostatnio podjęły dalszą ofensywę przeciw skorumpowanym wojskom Kuomintangu" — tak pisze prasa brytyjska.

100-tysięczna armia francuska, nawet przy użyciu najbardziej barbarzyńskich metod, nie jest zdolna przywrócić imperialistycznego władztwa nad Indochinamu, kierowanego przez prezydenta sztandary republikańskiego rządu Viet-Namu, kierowanego przez prezydenta Ho-Chi-Minh — zgłaszają się wciąż nowi ochotnicy.

Mimo zdradzieckiego napadu wojsk holenderskich na marionetkową republikę indonezyjską — coraz większe połacie kraju ogarnia płomień wyzwoleńczej walki. Lud indonezyjski, liczący 70 milionów, uświadomił sobie ostatecznie fakt, iż przyszłość jego leży w rękach żywiołów rewolucyjno-demokratycznych.

Rząd Jego Królewskiej Mości chwali się, że od czasu wybuchu rewolucji na Malajach — uśmiercił 300 „komunistów", wziął do niewoli 600 żołnierzy, a wpakował do więzień 5300 działaczy postępowych. Jakże jednak nikłe są te „sukcesy", jeżeli wszystkie źródła informacji brytyjskiej przyznają, iż W. Brytania straciła całkowicie panowanie nad sytuacją w tym kraju, liczącym ponad 6 milionów mieszkańców, zaprawionych w walce partyzanckiej przeciwko japońskiemu okupantowi. Wzmocnione oddziały angielskie przeprowadziły na Malajach 31 „akcji pacyfikacyjnych", co kosztowało Anglików 635 tys. funtów szterlingów, nie licząc strat w ludziach. Tymczasem, jak donoszą korespondenci gazet londyńskich — „Brytyjczycy kontrolują już zaledwie tylko parę większych arterii komunikacyjnych. Większość Malajów jest w rękach partyzantów"...

Marionetkowy premier Burmy z łaski Anglików, Thakin Nu, oświadczył niedawno, iż „wojna z rebeliantami ludowymi pochłonęła 30 tys. ofiar i 18 milionów funtów szterlingów — bez jakiegokolwiek rezultatu". Ludność Burmy wynosi 17 milionów.

W swoisty sposób rozwija się ruch postępowy w Indiach, liczących 400 milionów ludności. Ogarnął on związki zawodowe, znajdujące się pod wpływami żywiołów postępowych i demokratycznych. Mimo masowych aresztowań działaczy związkowych, w lutym br., przeprowadzonych za namową „doradców" angielskich — mimo ofiar, ruch związkowy wzmaga się i dziś już liczy 100 tys. członków.

Sukcesy chińskich wojsk ludowych i wrzenie rewolucyjne w ościennych krajach wzmogły ruch postępowy w Sjamie, co przeraziło jego faszystowski rząd, który ogłosił stan wojenny w całym państwie.

Prognostyki na przyszłość są więc dla imperialistów kolonialnych zbyt niepomyślne. Dlatego w wypowiedziach reakcyjnej prasy angielskiej przebija coraz częściej minorowy ton, któremu daje wyraz również i wspomniany na początku autor artykułu w „Daily Mail", pisząc m. in.: „Możemy planować nasze atlantyckie pakty, nasze śródziemnomorskie pakty, a nawet pakty Oceanu Spokojnego obejmujące St. Zjednoczone, Japonię, Filipiny i Australię, lecz na zachód od tych krajów rozciąga się olbrzymi front długości 7 tys. km, front, który jest dla nas szczelnie zamknięty".

Jan Lachowicz

Pięściarze poznańscy na cenzurowanym

(Nasz specjalny wysłannik o batalii wrocławskiej)

Przez cztery dni Wrocław żył w gorączce bokserskiej. Olbrzymia Hala Ludowa, w której walczyli pięściarze, była ośrodkiem zainteresowania nie tylko stolicy Dolnego Śląska, lecz całego polskiego światka bokserskiego. Pociągi popularne ze wszystkich stron Polski przywiozły tysiące entuzjastów tego rycerskiego i męskiego sportu. Szczelnie wypełniona hala rozbrzmiewała codziennie gwarem kilkunastotysięcznej widowni, która żywo dyskutowała, a często manifestowała swe niezadowolenie z wyników walk.

I miała nieraz rację. Komplet sędziowski nie zawsze stał na wysokości zadania — ale to jest osobny rozdział i powrócimy do niego.

Z zawodników pozamiejscowych największą sympatią cieszyli się poznaniacy. Ich poprawny styl, technika i dżentelmeneria szybko znalazły uznanie w oczach wrocławian.

Niestety bokserzy nasi nie zdobyli laurów. Czy zawiedli, czy niegodnie bronili honoru i tradycji boksu poznańskiego? Nie! — odpowiadamy — stanowczo nie!

Młoda ósemka Grodu Przemysława dała ze siebie wszystko i ambitnie walczyła z całą plejadą groźnych, rutynowanych pięściarzy. Okazało się, że na tego rodzaju turniejach nie wystarczy talent i dobre wyszkolenie techniczne — lecz konieczna jest doskonała kondycja, odporność na kontuzje, obycie ringowe (rutyna) i umiejętność racjonalnego rozłożenia własnych sił. Ważnym czynnikiem powodzenia w tak ciężkim turnieju jest jednak często... szczęśliwe losowanie. Otóż los nie bardzo uśmiechnął się poznaniakom, wyznaczając im ciężki „szlak bojowy".

Woźniak już w przedbojach trafił na reprezentanta Polski Kamińskiego (Łódź) i pokonał go niespodziewanie nie mniej wyraźnie, wzbudzając podziw widowni i uznanie w oczach fachowców. Następnie stoczył porywającą walkę z cichym faworytem Wybrzeża — Mikołajczewskim. Poznańczyk okazał się lepszym technikiem, o bogatszym repertuarze ciosów i według ogólnej opinii walkę swą wygrał. Prawdopodobnie słabsza końcówka (która zawsze pozostawia najsilniejsze wrażenie), była powodem, że Woźniak nie znalazł uznania u sędziów. Pozostał jednak najbardziej stylową „muchą" mistrzostw i powołano go do Oliwy na obóz przed mistrzostwami Europy w Oslo.

Nowaczyk spotkał się z Kleinem (Gdańsk) — bokserem o ustalonej marce. Poznańczyk dał z siebie wszystko, będąc równorzędnym przeciwnikiem i przegrał minimalnie, jednak zasłużenie. Gdańszczanin to jednak klasa, która zmusiła w półfinałach Grzywocza do największego wysiłku.

Panke był najlepszym bokserem poznańskim i jednym z najlepszych całego turnieju. Szybkość, błyskawiczny refleks, czysty i celny cios przy zupełnie poprawnej technice i dobrych warunkach fizycznych — wszystkie te zalety wróżą poznaniakowi bogatą w sukcesy karierę. Po nabraniu rutyny i większej elastyczności ruchów będzie można Pankego pokazać na najlepszych ringach międzynarodowych.

Panke w pięknym stylu rozłożył znanego „zabijakę" Marcinkowskiego (Łódź), Szentaga (Rzeszów), a następnie **wygrał** z Krużą. Tak, wygrał zupełnie wyraźnie z finalistą mistrzostw, tylko pp. sędziowie tego nie widzieli. Poza nimi widzieli wszyscy: inni sędziowie, prasa, no i widownia.

Ratajczak wpadł od razu na dobrze usposobionego gdańskiego „bombardiera" — Kudłacika i przegrał zasłużenie po ładnej walce. Poznańczyk walczył dziwnie anemicznie, co niewątpliwie miało swe podłoże w „duszeniu" przez niego wagi. Jak wiadomo, Ratajczak ma pełną półśrednią i na skutek niemożliwości startu Szkudlarka zmuszony był w ostatniej chwili zrzucać niepotrzebne kilogramy.

Piechowiak spisał się nadspodziewanie dobrze. Ten młody, bliżej nawet poznańskim kibicom nie znany gwardzista stoczył ze Sznajdrem (Śląsk) walkę, po której zdania o zwycięstwie mistrza Polski juniorów były bardzo podzielone. Niepotrzebny respekt przed tytułem Ślązaka wiązał Piechowiakowi inicjatywę, co okupił problematyczną porażką.

Grzelak zwrócił na siebie uwagę już w 1 dniu, kiedy pokonał bezapelacyjnie zwycięzcę Cebulaka i jedną z nadziei boksu polskiego — Palińskiego (Pomorze). Niestety i on nie wytrzymał nerwowo wychodząc przeciwko „bombardierowi" Kwiatkowskiemu na „szklanych nogach". Walka była do wygrania, lecz kaliszanin wdał się w bijatykę i przegrał zasłużenie.

Franek stoczył remisową walkę z Woźniakiem (Warszawa) lecz zabrakło mu sił na finiszu, oddając inicjatywę w ręce warszawianina, co zadecydowało o porażce warciarza.

Kołeczko bombardował przez 2 rundy Wojnowskiego i wreszcie sędzia przerwał nierówną walkę. W meczu z Rudzkim było już trudniej, jednak doskonałe lewe proste zapewniły mu udział w półfinale. Walka z Krupińskim miała dramatyczne zakończenie i niewiele brakowało, aby ostrowianin przegrał przez k. o. Przez dwie rundy obija wrocławianina bezlitośnie; wydaje się, że każdej chwili skończy mecz. W 3 rundzie sytuacja się zmienia, Kołeczko „spuchł" i Krupiński uzyskał przewagę, nie mógł jednak odrobić straconego terenu. Finał z Szymurą był krótki. Kołeczko wszedł między liny bez przekonania we własne siły. Jedna seria „warszawianina" wystarczyła i ostrowianin zawisł do „10" na linach.

Jądrzyk przeszedł do ćwierćfinału bez walki i tam wpadł na „starego tygrysa" — Klimeckiego. Expoznaniak walczył nieczysto, bijąc Jądrzyka w kark i tył głowy. W 3 rundzie zadaje Klimecki niezbyt czystą serię, po której Jądrzyk opuszcza gardę i sędzia przerywa walkę.

Drużyna poznańska mimo, że w klasyfikacji drużynowej nie odegrała większej roli, zwróciła jednak na siebie uwagę jako zespół młody, dobry technicznie, o pierwszorzędnych zadatkach na przyszłość. Reprezentacja Poznania nie powiedziała jeszcze swego zdania. W roku przyszłym głośniej będzie o tegorocznych „kopciuszkach" wrocławskich. Wierzymy, że tak będzie.

Henryk Jaworowski

* * *

...Pod trzema flagami... znajdowało się równocześnie 3 poznańczyków w ringu: Szymura (W-wa), Kołeczko (Poznań) i dyr. Zapłatka (Śląsk). Z tego trójboju najgorzej wyszedł „najwierniejszy syn" — Kołeczko, którego znokautował „odszczepieniec" Szymura.

W Hali Ludowej i wokół niej...

...**KOŁECZKO** cieszył się wielką sympatią widowni. Podczas walki z Rudzkim publiczność dopingowała ostrowianina: **„Kołeczko zatańcz z nim w kółeczko".**

...**PRZED OGŁOSZENIEM** wyniku walki Kruża — Panke tak dziennikarze jak i publiczność przekonana była o zwycięstwie poznaniaka. Gdy jakiś chłopiec podbiegł do Kruży i wręczył mu bukiet kwiatów, z widowni odezwały się głosy: „Kruża oddaj kwiaty swemu zwycięzcy!" Niestety w chwilę później sędziowie byli innego zdania...

...**KLIMECKI** nieczystym sposobem walki zraził sobie własną publiczność. Gdy w pewnym momencie objął Rutkowskiego w pół, krzyknął ktoś ironicznie: Klimecki, trzymaj go mocno, bo gotowy cię uderzyć! I Klimecki trzymał w dalszym ciągu...

...**KASPERCZAK** stoczył w półfinale setną walkę w swoim życiu. Otrzymał za to dużo kwiatów, jeszcze więcej całusów od płci pięknej i tradycyjne: Sto lat!...

...**PO WALKACH** zawodnicy siadali do kolacji według wag: a więc przy jednym stoliku „muszki" dalej „koguty" itd. Ożywioną dyskusję prowadzą „średniacy": Cebulak, Wilczek, Nowara i Ambroż, troskliwie poprawiający bandaż na „własnoręcznie" rozbitej głowie Zagórskiego. Jutro staną znów oko w oko jako przeciwnicy. Oto przykład zgody i koleżeństwa wśród braci bokserskiej.

...**CZARNECKI** otrzymał tak celny cios od Grzywocza, że wypadła mu kauczukowa ochronna szczęka. Grzywocz gdy to zauważył stanął na baczność i pozwolił rywalowi ponownie ją założyć.

...**W OGÓLE** mały Ślązak był gentelmanem tak w walce jak i po jej zakończeniu. Gdy ogłoszono jego niesłuszną porażkę w ćwierćfinale z Kaflowskim. Grzywocz podbiegł do wrocławianina i serdecznie mu gratulował. Za sportowe zachowanie został nagrodzony, gdyż Komisja Odwoławcza uznała go zwycięzcą i dopuściła do dalszych walk.

...**KRUŻA** zapytany przez nas czy czuje się faktycznie zwycięzcą Pankego odpowiedział: Nic nie wiem, do mnie należy walka, do sędziów ocena.

...**SADOWSKI** (Szczecin) został według opinii publiczności pokrzywdzony w walce z Czortkiem. Nie narzekał po przegraniu tylko podszedł do Czortka i poprosił o rewanż — „Każdej chwili kochasiu, choćby jutro!" — odpowiedział „Kajtek".

...**WYPOWIEDŹ CZORTKA** jest jednak sprzeczna z poprzednim jego oświadczeniem, w którym zapowiedział, że postanowił zdobyciem tytułu mistrza Polski zakończyć swą bogatą karierę bokserską. Nie bardzo w to wierzymy, gdyż natura ciągnie wilka do lasu...

...**POTWIERDZA SIĘ** przysłowie: łaska i uznanie tłumów jest krótkie i zmienne.

Wchodzącego na ring Czortka powitano prawdziwą burzą oklasków. Natomiast ogłoszenie jego zwycięstwa nad Sadowskim wywołało 10-min. „koncert" gwizdów i przykrych okrzyków pod adresem „Kajtka".

...**SADOWSKI** był bardzo zdenerwowany przed walką z Czortkiem. Po wypłukaniu ust splunął w pośpiechu zamiast do miski... na łysiny co bardziej krzykliwych kibiców oblepiających narożnik ringu.

...**NAJWIĘKSZĄ POPULARNOŚCIĄ** cieszył się „król sędziów" — dyr. Zapłatka. Wysoki tytuł nie przestraszył jednak kibiców. W pewnym momencie, gdy p. Zapłatka zbyt wolno ruszał się po ringu i zasłaniał walczących bokserów swoją stukilową sylwetką z galerii odezwał się głos: „królu mój, trochę pracy nóg".

Cerdan zwycięża Krawczyka

W towarzyskim spotkaniu pięściarskim, rozegranym w Casablance mistrz świata w wadze średniej Francuz Cerdan pokonał Polaka z pochodzenia, Łucjana Krawczyka. Polak walczył słabo i poddał się Cerdanowi w IV rundzie. Jedynie w pierwszym starciu Krawczyk uzyskał przewagę, trafiając celnie, nerwowo walczącego Francuza. W drugiej rundzie Cerdan przechodzi jednak do ataku, ciosy jego dochodzą do celu i Krawczyk jest do 4 na deskach. W trzecim starciu Polak jest dwukrotnie na deskach i tylko gong ratuje go od wyliczenia. W czwartej rundzie Cerdan ma już wysoką przewagę, jest stale w ataku i posyła ponownie przeciwnika do 3 na deski. Krawczyk jest zamroczony i wobec wysokiej przewagi mistrza świata rezygnuje z dalszej walki.

Po 2-tygodniowej przerwie Polonia (Warszawa) najbliższym przeciwnikiem kolejarzy poznańskich

Zespół ligowy warszawskiej „Polonii" zajmujący obecnie 2 miejsce w tabeli rozgrywek I Ligi wystąpi w roku bieżącym po raz pierwszy w Poznaniu w nadchodzącą niedzielę, dnia 15 bm. na boisku kolejarzy w Dębcu. Przedsprzedaż biletów już od czwartku w firmie Dom Sportowy, ul. św. Marcin 33.

Bilety członkowskie nabywać można jedynie w sekretariacie klubu przy ul. Skarbowej 8.

Rozgrywki o puchar Davisa

W II rundzie rozgrywek o puchar Davisa Jugosławia prowadzi z Austrią 2:1. Mitic (J) pokonał Czajkowsky'ego 6:2, 6:2, 6:2 a jednoręki Austriak Redl wygrał z Branovic'em 6:3, 6:4, 1:6, 4:6, 6:4. W grze podwójnej Mitic i Pallada odnieśli zwycięstwo nad Austriakami Redlem i Hardwichem 6:1, 6:1, 6:4.

Nowy rekord pływacki świata

Na zawodach pływackich w New-Haven student amerykański Allan Stack poprawił o 0,5 sek. rekord świata na 200 m st. grzbietowym, przepływając dystans w 2:18,5. Stack ustanowił na tych samych zawodach również nowy rekord amerykański, przepływając 220 y st. grzbietowym w 2:19,4.

KOMUNIKATY SPORTOWE

Wystawa pamiątek K. S. „Warta". W celu umożliwienia jak najszerszym rzeszom sportowców i społeczeństwa obejrzenia licznych pamiątek K. S. „Warta" postanowiono przedłużyć wystawę do niedzieli, dnia 15 bm. włącznie. Każdy, który styka się bezpośrednio wzgl. pośrednio ze sportem nie powinien ominąć okazji zwiedzenia jedynej tego rodzaju w Polsce wystawy, wzorowo i estetycznie urządzonej. Wystawa mieści się w Domu Pocztowca, przy al. Marcinkowskiego 20 i otwarta jest codziennie od godz. 10 do 19. Wstęp 40 zł, młodzież 20 zł.

STOISKO SPÓŁDZIELNI WYD.-OŚW. „CZYTELNIK" NA TEGOROCZNYCH MTP

cieszyło się dużym zainteresowaniem zwiedzających. Na zdjęciu: studenci przeglądają wyłożone książki.

Fot. „Głos Wlkp." — E. Kitzmann

Wracamy do normy

Po 18 dniach tzw. białej gorączki, jaką przeżywał Poznań w okresie M. T. P., wracamy znów do dawnego trybu życia. Wczoraj zamknięto podwoje targowe. Dlatego p o d w o j e, że było to podwójne zamknięcie: Targów jako takich i Targów jako przyczyny anormalności naszego życia.

W związku z tą ostatnią sprawą mam wszelkie prawo przypuszczać, że od dzisiaj:

— będę mógł spać na własnym tapczanie, zajmowanym dotychczas kolejno przez 14 krewnych z prowincji.

— będę mógł znów pójść do restauracji i bez czekania półtorej godziny zjeść spokojnie obiad przy osobnym stoliku;

— żona nie będzie mnie zmuszać do stawania w kolejce przed Centralą Tekstylną na MTP;

— nie będą mnie denerwować niektóre prospekty firm wystawiających na MTP, np. rozdawany gościom targowym cennik firmy „Konstrostal", w którym znajdujemy takie kwiatki: „Cena biurka p u c h o m e g o z montowanego do stołu kreślarskiego..." — „Do ceny e k s p o r t o w y w opakowaniu morskim loco wagon załadowania d o l i c z e m y 10%" —

— krawiec, który od pół roku szyje mi ubranie, nie będzie się mógł wykręcać słowami: — Proszę pana, w związku z tymi Targami mam tyle roboty! Jak się Targi skończą, to i ja panu ubranko wykończę;

— do biura, w którym pracuję, nie będą dzwonić co godzinę jacyś znajomi sprzed dwudziestu lat, którzy przyjechali właśnie na Targi i proszą o pośrednictwo w znalezieniu pokoju hotelowego;

— na ulicy nie będą mnie zaczepiać co kilka kroków nieznani przechodnie z walizkami w ręku, pytając: — Proszę pana, jak ja się dostanę do Ogrodu Zoologicznego?

*

Mam prawo sądzić, że tak istotnie będzie. Kończy się dla mieszkańców Poznania okres wyjątkowości. Wracamy do normalnego życia.

MIK

Odpowiadamy Czytelnikom

Z. Musiałowa, Poznań. — W związku z wadą wymowy córki radzimy Pani zwrócić sie do p. Jana Lewandowicza, Poznań, ul. Zacisze 1 b, m. 5 przy ul. Roosevelta, w środy i piątki w godz. 14—17.

Henryk Waszkiewicz, student z Poznania. W związku z listem prosimy Pana o przybycie do naszej Redakcji w godzinach od 10—15.

W. D. Kościan. — W sprawie uzdrowiska Sosnówka podajemy co następuje: Stacja kolejowa Jelenia Góra, punkt informacyjno-rozdzielczy w kiosku „Śnieżka" przy przystanku tramwajowym na linii Jelenia Góra —Podgórzyn. Siedziba ośrodka Sosnówka— Dom Wypoczynkowy „Łodzianka".

L. Musiel[a]k, Gorzów. — Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Poligraficznego mieści się w Poznaniu, przy ul. Działyńskich nr 10. Tam też biuro pośrednictwa pracy dla członków związku.

RADIO

na piątek, dnia 13 maja 1949 r.

11.40 Audycja szkolna; 12.15 Muzyka; 12.50 Folklor bułgarski; 13.20 Skrzynka PCK; 14.00 Opowieść o Chopinie; 14.15 Recital wiolonczelowy; 14.40 Muzyka poważna; 15.10 Audycja dla dzieci; 15.30 Skrzynka techniczna; 15.45 Muzyka lekka; 16.05 „Dywizja im. Tadeusza Kościuszki"; 16.20 „Pieśń o ludzie" — montaż poetycki — Wł. Orkana; 17.15 Koncert dla przodowników pracy; 18.00 O odrodzonym Wojsku Polskim — audycja „Służby Polsce"; 18.15 Pieśń masowa i ludowa; 19.00 Ludowe wiersze Tarasa Szewczenki; 19.15 Festival Muzyki Ludowej. W przerwie — Wszechnica radiowa; 21.30 Muzyka; 21.40 „Daleko od Moskwy" — powieść Wasyla Ażajewa, w przekładzie Mariana Ruth-Buczkowskiego; 22.00 „Tańce stylizowane"; 22.45 Teatry w Wielkopolsce — „Krzyk jarzębiny" w Państwowym Teatrze Polskim w Poznaniu; 22.55 Muzyka rozrywkowa; 23.10 Pieśni i preludia Chopina.